

Gazeta Teatralna

Nr 78

29 listopada 2019

Centrum Kultury *Muxa*



Czworo, czyli dwa razy dwoje do poprawki

W spektaklu, który pokażemy w „Muzeum”, zobaczymy dwie pary małżeńskie i ich specyficzne problemy. Czy pamiętają Państwo film, który kilka lat temu można było zobaczyć także w naszym kinie o podobnie brzmiącym tytule „Dwoje do poprawki”? W filmie wyreżyserowanym przez Hope Springa, arcyciekawe role stworzyli Meryl Streep i Tommy Lee Jones. Rzecz była o małżeństwie z 30-letnim stażem, którego życie stało się modelem małżeńskiej rutyny. Codzienne powtarzanie tych samych czynności domowych, brak czułości, czasem jakieś sprzeczki – ogólnie nuda i przyzwyczajenie. Film ten gatunkowo określa się często jako pokrętną komedię romantyczną (bo w wersji nieco geriatrycznej). Prawda jest taka, że choć w filmie znalazło się sporo zabawnych scen, to „Dwoje do poprawki” jest bardziej obrazem obyczajowym niż komedią (zresztą nawet większość

scen, zwłaszcza tych o podtekście seksualnym, wywołuje jedynie lekkie uśmiechy). Dodajmy, że film jest obrazem mądrym, poruszającym śmiało trudny temat wypalenia w długotrwałym związku małżeńskim. Jak będzie na scenie? Czy problemy małżeństwa granego przez Katarzynę Herman i Piotra Machalicę powiełają obraz oglądany z udziałem Meryl Streep i Tommy Lee Jonesa? Czym zaskoczy nas druga para? Jakie problemy może mieć małżeństwo z krótkim stażem, w którym swoje role odegrają Joanna Osyda i Marcin Korcz? Czy będzie to coś, czego nie znamy? Z dużą pewnością można założyć, że każdy z widzów odnajdzie na scenie sytuację, którą dobrze zna. Chcemy czy nie, wszyscy przechodzimy w życiu, zwłaszcza w małżeństwie, te same etapy i charakterystyczne dla nich problemy. Tylko od nas zależy, jak sobie z tym radzimy. *Krystyna Huzarewicz*



for. materiały prasowe

Telewizor jest zepsuty

Czy zauważyli Państwo, jak popularny jest widok dziecka, często nieumiejącego jeszcze chodzić, które pochyla głowę nad smartfonem lub tabletem? Malutkie dzieci całkowicie pochłonięte tym, co się dzieje na ekranie, są cicho, a o to właśnie najczęściej chodzi dorosłym. W kolejce do lekarza, w restauracji przy stole czy w galerii handlowej rodzice „kupują” sobie w ten sposób chwilę świętego spokoju. Na naszych oczach dorasta nowy gatunek człowieka. Czy będzie szczęśliwy? Nie-

żyjący już profesor nauk przyrodniczych, słynny neurobiolog, Jerzy Vetulani, opublikował badania, które dowiodły, iż jeśli absorbujemy zbyt wcześnie uwagę dziecka ruchomymi obrazkami, w jego mózgu nie rozwijają się niektóre połączenia neuronowe. W ten sposób, z własnej woli, skazujemy nasze dzieci na pewnego rodzaju ograniczenia rozwojowe, które trudno im będzie pokonać w dorosłym życiu. To tak, jakbyśmy chcieli zaprojektować z góry np. jego kłopoty szkolne z przyswa-

Śląski ponownie w Lubinie

Teatr Śląski z Katowic już po raz kolejny będzie gościł w „Muzeum”. Każdy spektakl w ich wykonaniu to prawdziwe święto teatru w Lubinie. Jakże niesamowitą inscenizację obejrzeliśmy, kiedy artyści przyjechali do nas ze spektaklem „Skazany na bluesa”. Pewnie nie każdy z Państwa wie, że elementy scenografii do tego spektaklu transportowane były ogromnym tirem, który z niesamowitej sprawności kierowcy zdołał podjechać pod rampę przy bocznym wejściu do naszego budynku, a przez skrzyżowanie eskortowany był przy udziale lubińskiej policji. Warto było. Spektakl, który przypominał postać Ryska Riedla i utwory kultowego „Dżemu” zappełnił do ostatniego miejsca widownię „Muzy”. Kto był, z pewnością pamięta tę energię, która unosiła się nad głowami wraz z muzyką i śpiewem, również w wykonaniu publiczności.

Zupełnie innym, ale jakże fascynującym przeżyciem było obejrzenie spektaklu „Mianujom mie Hanka” – monodramu w wykonaniu Grażyny Bułki – aktorki tego Teatru. Rzecz

Do zobaczenia na kolejnym spektaklu: pt. „Ożenek”



o życiu Ślązaczki, której losy rodziny tragicznie splątane zostały historią. Kameralna publiczność tej sztuki ogromnymi brawami nagrodziła aktorkę, a salę opuściła w wielu przypadkach ze spuszczoną głową, aby ukryć łzy wzruszenia. Nie bez powodu właśnie ten spektakl lubińska publiczność uznała za najlepszy w konkursie 10-lecia „Teatru w Lubinie”.

Podczas tej edycji Jesieni Teatralnej obejrzymy „Ożenek” Mikołaja Gogola – wielkie, kolorowe widowisko z dużą obsadą, a wśród aktorów ponownie na naszej scenie Grażyna Bułka. Nie możemy się doczekać.

Krystyna Huzarewicz



„Ożenek” - for. Krzysztof Lisia

janiem wiedzy. A przecież są domy bez telewizora albo takie, w których mówi się dzieciom, że „telewizor jest zepsuty”. Są tacy dorośli, świadomi własnego zapracowania i faktu, że „dzieci tak szybko rosną”, którzy każdego dnia starają się wygospodarować choć kilka chwil, kiedy całą uwagę skupiają na dziecku i ono to czuje. Rozumieją, jak bardzo potrzebne jest małemu człowiekowi przytulanie, zabawy na podłodze, czytanie ulubionych książek. Nie ma nic cenniejszego niż czas i uwaga, którą może-

my poświęcić dzieciom i wnukom, z zaangażowaniem próbując wysłuchać, co do nas mówią, choćby to na wczesnym etapie dzieciństwa wymagało tłumaczenia. Małe rączki powinny tworzyć, a nie przewijać palcem po ekranie. Dajmy im kredki, farby, ciastolinę, klocki. Wpłyną w ten sposób na ich późniejsze, udane życie. No i koniecznie weźmy dzieci „na zielone”. Kontakt z przyrodą jest bezcenny i rozwijający. Dla nas również. *Małgorzata Życzkowska-Czesak*

Z życia wzięte

Noah Baumbach, scenarzysta takich filmów jak „Frances Ha”, „Fantastyczny Pan Lis” i „Podwodne życie ze Stevem Zissou”, tym razem napisał i wyreżyserował „Historię małżeńską”. Za kanwę scenariusza posłużył Amerykaninowi przede wszystkim własny rozwód, kończący jego ośmioletnie małżeństwo z aktorką Jennifer Jason Leigh.

Charlie i Nicole decydują, że chcą rozstać się z godnością – szczegóły ustalić między sobą, bez udziału prawników i sądowych przepychanek. Są przecież cywilizowanymi ludźmi, którzy potrafili znaleźć kompromis i żyć w przyjaźni. Reżyser pokazuje jednak, że takie rozwody są praktycznie niemożliwe, zwłaszcza gdy w grę wchodzi opieka nad dzieckiem. Wkrótce Charlie i Nicole zaczynają widzieć w sobie nawzajem najgorszych wrogów, zatrudniając ośliźgłych i podstępnych prawników (w tych rolach świetni Laura Dern i Ray Liotta), którzy nie wahają się grzebać w życiu prywatnym i wyciągać na światło dzienne wstydliwych sekretów konkurencji.

Cały ciężar emocjonalny i fabularny spoczywa na barkach głównych bohaterów, w których wcielają się Scarlett Johansson i Adam Driver. Aktorzy tworzą niezwykle wyraziste portrety. I choć oboje grają jednakowo intensywnie i przejmująco, Baumbach kładzie większy nacisk na postać Charliego. Mężczyzna postawiony na przegranej pozycji nie zamierza się poddać w sądowej batalii o prawa do spotykania się z własnym synem. Starszym widzom z pewnością film skojarzy się z nagrodzoną pięcioma Oscarami „Sprawą Kramców” z 1979 roku z Meryl Streep i Dustinem Hoffmanem w rolach głównych.

Zapraszamy do DKF-u 4 grudnia (środa) o godz. 19:00 - bilety w cenie 15 zł do nabycia w kasie i na stronie www.ckmuza.eu. RED



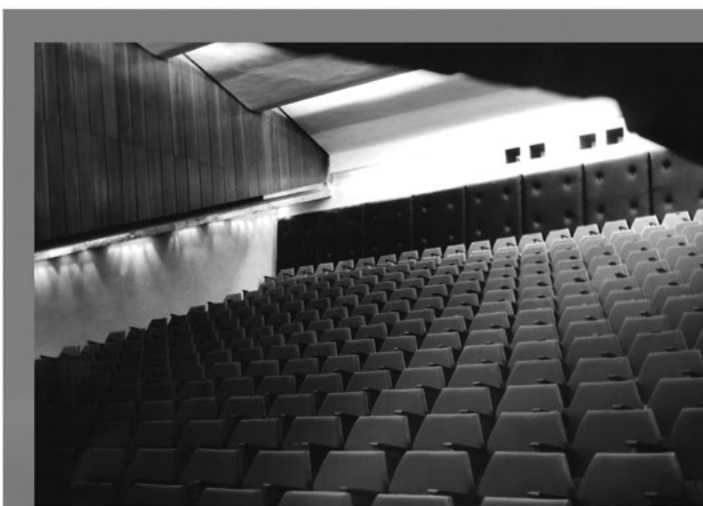
Z historii „Muzy”

W tym roku „Muza” obchodzi swoje 50. urodziny. Przy tej okazji chcielibyśmy przypomnieć niektóre wydarzenia, imprezy i projekty. Może przywołają również u Państwa miłe wspomnienia.

Wiosna Kobiet

Od 2011 r. organizujemy w marcu festiwal pod nazwą „Wiosna Kobiet - pasje, kreacje, inspiracje”. W naszych salach prowadzone są różnorodne warsztaty z dziedziny rozwoju osobistego, uczące m.in. radzenia sobie ze stresem i wychowywaniem dzieci. Można skorzystać z masażu relaksacyjnych i wziąć udział w zajęciach artystycznych.

Na kiermaszu różności w holu „Muzy” można nabyć m.in. kosmetyki, biżuterię artystyczną czy artykuły dekoracyjne. Festiwalowi towarzyszą wystawy, specjalne seanse filmowe, zajęcia artystyczne dla rodziców z dziećmi, koncerty i spektakle teatralne. Panie bawią się także na specjalnym spotkaniu, tzw. „Babskim wieczorze” w Klubie Pod Muzami. RED



Muza
CENTRUM KULTURY 50 LAT
W LUBINIE 1969 - 2019

Dawniej i dziś ...

Po kapitalnym remoncie, duża sala kinowa została oddana do użytku w 1996 r. Obecnie posiada 404 miejsca i w 2010 r. doczekała się drugiej wymiany foteli. W 2012 r. zakupiliśmy projektor cyfrowy, dzięki czemu możemy prezentować najnowsze polskie, europejskie i światowe produkcje, filmy fabularne i dokumentalne. Projektor jest też przystosowany do projekcji 3D. W sali posiadamy dźwięk Dolby Surround 7.1.

